

TERESA KUKOŁOWICZ
Lublin

KOBIETA – JEJ ROLA W DZIEŁACH CHARYTATYWNYCH

Stanisław Grygiel w artykule *Pieśń Adama i dar Ewy* tak pisze o kobiecie:

Kobieta nachylona swoim byciem i swoim działaniem (miłość oraz poznanie) ku temu, co jest, sprzeciwia się wszystkiemu, co zagraża człowiekowi oraz światu.

[...] w kobiecie rozgrywa się główna walka o człowieka. Rodziny, narody, społeczeństwa zawsze znajdują w kobiecie, w jej trwaniu wiary pod krzyżem, swój ostatni bastion obrony¹.

W świetle tej wypowiedzi oczywisty staje się fakt zaangażowania kobiety w dzieła charytatywne. Wiąże się on z tym, kim kobieta jest. Społecznym potwierdzeniem tego faktu jest zjawisko szczególnej feminizacji zawodów koncentrujących się na człowieku i jego potrzebach, czego przykładem jest pielęgniarstwo, praca socjalna czy opiekuńczo-wychowawcza. Również w historii wiele dzieł charytatywnych podejmowały przede wszystkim kobiety.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie nie tylko dużej różnorodności form działalności charytatywnej kobiet, ale także wskazanie na możliwości jej podejmowania współcześnie przez kobiety w różnym wieku i w różnej sytuacji życiowej.

Zaangażowanie kobiet w działalność dobroczynną miało charakter zarówno indywidualny, jak i grupowy. Często było ono przedłużeniem działalności mężczyzn lub jej wspomaganie. Miało postać zaangażowania bezpośredniego lub pośredniego. Działania pośrednie wyrażały się w pobudzaniu innych do dobroczynności, wspieraniu tej działalności finansami, darowiznami rzeczowymi, modlitwą, produkowaniem przedmiotów na sprzedaż w celu zdobycia pieniędzy. Działania bezpośrednie to podejmowanie współpracy i konkret-

¹ S. Grygiel, *Pieśń Adama i dar Ewy*, „Znaki Czasu”, 1988, nr 12, s. 72-75.

na prace na rzecz potrzebujących, organizowanie placówek, instytucji, organizacji, stowarzyszeń, inicjowanie nowych sposobów działania.

I. DZIAŁANIE POŚREDNIE NA RZECZ POTRZEBUJĄCYCH

Działania kobiet na rzecz potrzebujących skupiają się na odkrywaniu potrzeb u konkretnych osób i zachęcaniu swoich bliskich do ich zaspokajania. Taką działalność podejmowała np. św. Helena, cesarzowa (255-326), która nakłoniła syna Konstantyna Wielkiego do wydania ustawy ochraniającej wdowę, sierotę, porzucone dzieci, jeńców, niewolników. Sama zresztą zapraszała chorych, głodnych i biednych do swego stołu i sama im posługiwała.

W Polsce św. Jadwiga, księżna śląska (1174-1243), zachęcała męża, by pomagał biednym, głodującym, więźniom. Podobnie działała bł. Kinga (1234-1292), która nakłaniała swego męża, aby „poddani ziemi sądeckiej otrzymali liczne swobody”. Również św. Jadwiga (1373-1399) jako królowa wstawiała się za najbiedniejszymi².

Do kobiet pobudzających do działań na rzecz potrzebujących należała też Anna z Działyńskich Potocka, która zwróciła uwagę na brak opieki nad dziećmi, na zły stan ich zdrowia i pomogła w zorganizowaniu ich pobytu na wsi, w Rymanowie, w okresie wakacyjnym. Stała się w ten sposób współtwórczynią pierwszych kolonii w Polsce w latach 1886-1896.

Inny rodzaj potrzeb indywidualnych, ale przybierających wymiar społeczny, dostrzegła Teresa Strzembosz – pielęgniarka. Zwróciła ona uwagę, że kobiety, w tym i dziewczęta niezamężne oczekujące dziecka, a odrzucone przez swoje rodziny, nie miały gdzie się zatrzymać. Wskazanie tych problemów dało początek powstaniu pierwszych domów dla samotnych matek, organizowanych w diecezjach.

Współcześnie przykładem niezwyklej wrażliwości na potrzeby ludzi jest działalność Matki Teresy z Kalkuty. Zanim naukowcy odkryli istnienie „nowej biedy”, nie tylko zwróciła na nią uwagę, ale bliżej określiła jej istotę oraz sposoby jej rozwiązywania. W XX wieku, który w wielu krajach Europy Zachodniej czy Ameryki Północnej stał się wiekiem obfitości, pojawiła się nowa kategoria ubóstwa – ubóstwo miłości, głód bycia kochanym i potrzebnym, wynikające z poczucia osamotnienia, odrzucenia przez ludzi. To ubóstwo duchowe. Człowiek może być bogaty materialnie, lecz ubogi wewnątrz-

² H. Misztal, *Geniusz kobiety*, Lublin 1996, s. 96, 106.

nie. Ubóstwo duchowe jest często bardziej dramatyczne dla ludzi niż ubóstwo materialne.

Efektom zwrócenia uwagi na „nową biedę” było powołanie przez Matkę Teresę zgromadzenia, którego celem jest działalność umniejszająca tę biedę. Siostry ze zgromadzenia organizują szkoły niedzielne, grupy czytania Biblii, odwiedzają chorych w szpitalach, pielęgnują ich w domach, odwiedzają więźniów, prowadzą punkty apteczne, klinikę chorych na trąd, ośrodki rehabilitacji, domy: dla dzieci porzuconych, niesprawnych fizycznie i umysłowo, chorych i umierających nędzarzy, chorych na AIDS i gruźlicę. Tworzą też ośrodki dożywiania, dzienne żłobki, domy dla bezdomnych alkoholików, samotnych matek, noclegownie, ośrodki naturalnego planowania rodzin. Rozdają potrzebującym żywność, odzież, suchy prowiant, gotowe posiłki, udzielają pomocy rodzicom w nagłych przypadkach³.

Wśród kobiet pośrednio zaangażowanych w dzieła charytatywne były takie, które wspomagały potrzebujących swoim majątkiem. W każdej chwili służyły tym, co posiadały. Taką osobą była Księżna z Sessy, do której o pomoc zwracał się św. Jan Boży, założyciel zakonu bonifratrów, tak pisząc:

Siostró moja ukochana, dobra Księżno Sessy, wyślijcie mi pierścień czy jakąkolwiek inną rzecz z waszej ręki, abym mógł co zastawić. Inny jest już zastawiony i już macie go w Niebie. Guwernantka wielce pokorna i wszystkie kobiety, i dziewczyny jeżeli mają coś ze złota czy srebra niech mi wyślą dla biednych i dla przyjemności w Niebie. Niech mi je wyślą, abym pamiętał o nich. Niech nasz Pan Jezus was zbawi i chroni, dobra księżno i całe wasze towarzystwo i ilu Bóg zechce i rozkaże. Amen Jezus⁴.

O Księżnej z Sessy można powiedzieć, że zawsze wspierała św. Jana Bożego w jego dziełach opiekuńczych, a także misyjnych.

Podobnie pomagały biednym księżna Jabłonowska, która ofiarowała dom w Krakowie dla starych kobiet, hrabina Wężykowa, Pelagia Russakowska przekazały ziemię pod budowę domu dla biednych w latach 1853-1907⁵.

W czasie okupacji, w latach 1939-1944, osobami zawsze gotowymi do niesienia pomocy Patronatowi Opieki nad Więźniami na Pawiaku były przekupki na targowisku przy ul. Koszykowej w Warszawie. Kiedy tylko zacho-

³ M a t k a T e r e s a, *Prosta droga*, Poznań 1996.

⁴ *Listy św. Jana Bożego* (mps oo. Bonifratrów z Rzymu).

⁵ B. P a n e k, *Krakowskie organizacje charytatywne w latach 1919-1939*, Kraków 1986, s. 96, 98.

dziła taka potrzeba, zawsze przekazywały na Pawiak paczki z różnymi produktami spożywczymi⁶.

Również współcześnie wiele osób pomaga potrzebującym. Znam małżeństwo, które w celu udzielania pomocy potrzebującym założyło i prowadziło pieczarkarnię przynoszącą duże zyski. Zyski rozdzielano m.in. na cele dobroczynne.

Innym rodzajem pośredniego uczestnictwa w działalności charytatywnej w latach 1931-1936 było zabieganie o środki finansowe. Znana jest z tego m.in. arystokracja, która organizowała loterie fantowe, bale, koncerty. Dochód z nich przeznaczony był na pomoc dla potrzebujących. Stowarzyszenie Pań Ekonomek w latach 1860-1928 zajmowało się np. szyciem bielizny i ubrań dla ubogich⁷. W czasie ostatniej wojny pracownice spółdzielni krawieckiej ze ścinków szyły ubrania dla dzieci z rodzin wywiezionych z Zamojszczyzny pod Mińsk Mazowiecki, do Cegłowa⁸.

Pośrednie uczestnictwo w działalności charytatywnej przybierało różnorodne formy. Jest bardzo zróżnicowane, a stwarza ogromne możliwości współpracy i zaangażowania różnych osób, które dysponują różnorodnymi możliwościami.

II. BEZPOŚREDNIE I INDYWIDUALNE ZAANGAŻOWANIE KOBIET W DOBROCZYNNOŚĆ

Bezpośrednie zaangażowanie w dobroczynność przybiera różne postacie. Jedną z nich jest uczestnictwo kobiet w dziele dobroczynnym tworzonym przez mężczyzn. Przykładem jest tu działalność Gabriela de Baudouina, który po zainicjowaniu działań na rzecz dzieci – podrzutków – przekazuje je nowo powstałemu zakonowi żeńskiemu, siostrom szarytkom⁹. Współzałożycielka tegoż zakonu – s. L. Marillac – została z kolei wprowadzona w pracę na rzecz ubogich przez św. Wincentego à Paulo¹⁰.

Edmund Bojanowski – widząc nędzę ludzi, a zwłaszcza dzieci wiejskich, podejmując inicjatywę tworzenia ochronek służących opiece i zaspokajaniu

⁶ Z. Z b y s z e w s k a, *Ministerstwo polskiej biedy*, Warszawa 1983.

⁷ P a n e k, dz. cyt., s. 43.

⁸ J. K u l w i e ć, J. R o s z k o w s k a, *Z dziejów szkoły J. Popielewskiej i J. Roszkowskiej*, „Kronika Warszawy”, 1972, nr 4/12, s. 69.

⁹ A. S ł o m c z y ń s k i, *Dom ks. Baudoin 1939-1945*, Warszawa 1975.

¹⁰ J. C a l v e t, *Święta Ludwika de Marillac. Autoportret*, Kraków 1993, s. 81-84.

różnorodnych potrzeb – zwrócił się do młodych dziewcząt wiejskich o pomoc w realizacji tego dzieła, co dało początek nowemu zgromadzeniu – Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej (BDNP)¹¹.

Bł. Honorat Koźmiński – dostrzegając liczne potrzeby społeczeństwa w zaborze rosyjskim – podjął się tworzenia, z uwagi na czasy, zgromadzeń żeńskich ukrytych, których zadaniem miało być zajęcie się różnymi ludzkimi „biedami”¹².

Bywały i odwrotne sytuacje, gdy to kobieta zwracała się o pomoc do mężczyzn. Tak czyniła wspomniana już Anna z Działyńskich Potocka, która widząc zły stan zdrowia dzieci z pomocą dr. S. Markiewicza organizowała kolonie dla nich.

Jeśli chodzi o indywidualne działa charytatywne kobiet, to warto podkreślić, że były one zwrócone również do dzieci i młodzieży czasowo pozbawionych opieki rodziny, zabiedzonych, niedostosowanych społecznie, osób chorych, a także osób dotkniętych trudną sytuacją losową. Organizowano m.in. opiekę nad dziewczętami przybywającymi do miasta, robotnicami, służącymi (szczególnie zasłużyły się tutaj: bł. Aniela, bł. Zyta). Interesowano się też młodzieżą, ale i dorosłymi niedostosowanymi społecznie. Zajmowała się nimi m.in. Teresa de Lamourous, która pod koniec XVIII w. założyła w Bordeaux zakład dla kobiet-prostytutek¹³.

Współcześnie taką działalnością odznacza się Catherine de Hueck Doherty, która w 1947 r. założyła w Combermere w Kanadzie wspólnotę Madonna House. Do wspólnoty przyjeżdżają ludzie zagubieni duchowo, potrzebujący odnowy wewnętrznej, skupienia¹⁴.

W działalności charytatywnej kobiet wiele miejsca zajmuje pomoc i opieka nad ubogimi, samotnymi i chorymi. Wspomniałam już Matkę Teresę z Kalkuty. Pewną odmianę tej formy pomocy podjęła i realizuje do dzisiaj Sue-Ryder, która założyła fundację na rzecz nieuleczalnie chorych, działającą m.in. w Polsce. Inicjatorką i twórczynią pierwszego hospicjum była C. Saunders¹⁵. Także kobieta – po śmierci ks. Rękasa – podjęła się niesienia pomo-

¹¹ S. M. O p i e l a, *Spoleczno-kulturowe czynniki przemian działalności opiekuńczej* (mps pracy doktorskiej, KUL 1955).

¹² E. J a b ł o ņ s k a - D e p t u ł o w a, *Trwanie i budowa. Honorat Koźmiński kapucyn 1829-1910*, Warszawa 1986.

¹³ M. O r z e ł, *System wychowania Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia* (mps Arch. KUL 1991).

¹⁴ C. de H u e c k D o h e r t y, *Fragmety mojego życia*, Leszno k. Błonia 1993.

¹⁵ *Hospice: the living idea*, red. Saunders C., Summer D., Teller N., London 1981.

cy chorym przez radio. Opiekę pielęgniarską w domach zapoczątkowała Anna Chrzanowska. Mówi się o tym dopiero teraz. Również Chrzanowska zainicjowała pielęgniarstwo parafialne, przygotowując do niego osoby z nim nie związane¹⁶. Również kobiety inicjowały pomoc dzieciom osieroconym. Wśród nich była Wanda Szuman, która dostrzegła możliwość tworzenia rodzin zastępczych dla tych dzieci¹⁷.

W czasie II wojny światowej – o czym już wspomniałam – Patronat w Warszawie prowadziły wyłącznie kobiety. Potrafiły np. wywalczyć specjalną salę dla kobiet z dziećmi na Pawiaku. Wystrojem sala przypominała pokój dziecięcy. W pracy Patronatu uczestniczyły dziewczęta ze szkół średnich Warszawy.

Podane przykłady działalności charytatywnej są tylko ilustracją roli kobiet w tym dziele. O kobiecej dobroczynności tak pisał Carlo Caretto – członek wspólnoty małych braci Karola de Foucauld: „[...] w parafiach kobiety były i są najbardziej pracowite, we wspólnotach najwierniejsze, w dziele ewangelizacji najbardziej oddane, w serdeczności najbardziej ujmujące, a w darze czynionym z siebie najbardziej szczodre. Staralem się nieść ulgę ubogim i kalekim, posługując się jej ramionami, bardziej sprawnymi, niż moje [...]”¹⁸.

III. KOBIETY ZAANGAŻOWANE ZESPOŁOWO

Obok indywidualnych działań kobiet w historii pracy charytatywnej wskazuje się na stowarzyszenia kobiece zajmujące się dobroczynnością. Ksiądz B. Panek w książce pt. *Krakowskie organizacje charytatywne w latach 1918-1939*¹⁹ wymienia m.in. następujące stowarzyszenia zakładane i prowadzone przez kobiety: Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia, Stowarzyszenie Pań Ekonomek i Stowarzyszenie Ludwiki de Marillac, Stowarzyszenie Katolickiej Służby Żeńskiej pw. św. Zyty, Katolicki Związek Polek.

Oddziały Stowarzyszeń Pań Miłosierdzia zajmowały się nie tylko zaspokajaniem potrzeb materialnych, lecz także duchowych, np. doprowadzały do chrztu, zalegalizowania małżeństwa, sakramentu pokuty. Przedmiotem ich działań było także zwalczanie żebractwa. W celu prawidłowego rozwiązania

¹⁶ *Pamięci Anny Chrzanowskiej*, „Źródło”, 1998, nr 14, s. 13.

¹⁷ W. S z u m a n, *System umieszczania sierot w rodzinach*, „Ruch Charytatywny”, 1931, nr 10, s. 4.

¹⁸ C. C a r e t t o, *Szukałem, znalazłem*, Warszawa 1986, s. 60-65.

¹⁹ P a n e k, dz. cyt., s. 43.

problemu żebractwa stowarzyszenie zapoznało się z kategoriami żebraków. Wśród nich jedną grupę wyróżniono jako zasługującą na pomoc – żebraków „prawdziwych”, biednych, niezdolnych do pracy.

Szczególnie prężny był Katolicki Związek Polek, w ramach którego działały sekcje: czytelnicza, ochrony kobiet, misja dworcowa, pośrednictwo pracy, szpitalna opieka nad chorymi, opieka nad dzieckiem i pracującymi dziewczętami, bursa dla chłopców, internaty dla seminarzystek, tanie kuchnie. Kobiety należące do Ratunkowego Komitetu Biskupiego, pracujące w herbaciarniach, dostrzegły, że „w miesiącach zimowych 1923 i 1924 roku zbierała się spora liczba obdartych, bosych i zaniedbanych pod każdym względem dorastających chłopców”²⁰. Widok tych chłopców skłonił je do założenia Komitetu Opieki nad Zaniedbaną Młodzieżą w Krakowie.

W czasie II wojny światowej w obozie Ravensbrück starsze harcerki, organizując drużynę „Mury”, opiekowały się, broniły przed utratą życia i godności przede wszystkim młode Polki. Harcerki działały także w okupowanym kraju. Analizując relacje harcerek, wynotowałam 51 różnych działań podejmowanych przez nie w miejscu, w którym zastała je wojna. Porządkując je, wyodrębniłam działania samopomocowe o charakterze rzeczowym, oświatowym, pielęgnacyjno-opiekuńczym, duchowym, obrony i przekazu kultury, organizowania działań wspólnych, „wojenne”, resocjalizacyjno-profilaktyczne. Pomoc materialna obejmowała gromadzenie i rozdawanie żywności, ubrań, lekarstw, wysyłanie paczek do obozów. Działalność pielęgnacyjno-opiekuńcza początkowo sprowadzała się do opieki nad rannymi, uciekinierami, osobami wysiedlonymi i wywożonymi, więźniami, partyzantami. Prowadzono ją zarówno w szpitalach, jak i w zorganizowanych punktach opieki dla matek z dziećmi. Przygotowywano np. wodę do kąpieli niemowląt na dworcach; szczególne miejsce w tej opiece zajmowały dzieci. W ciągu dwóch dni np. znaleziono osiemdziesiąt rodzin zastępczych dla dzieci wysiedlonych z Zamojszczyzny. Uruchamiano dla nich świetlice, na podwórkach robiono place zabaw, prowadzono ochronki, kolonie, półkolonie, ciekawie organizując czas dzieciom. Robiono zabawki dla dzieci wywiezionych na roboty do Niemiec, a w okresie Bożego Narodzenia także zabawki na choinkę. Przygotowywano pastorałki, jasełka, przedstawienia kukielkowe. Wystawiono 115 przedstawień w ciągu dwóch lat. Harcerki opiekowały się także rodzinami uwięzionych, wdowami, osobami starszymi, rodzinami żydowskimi, m.in. przekazując korespondencję. Działal-

²⁰ P a n e k, dz. cyt., s. 65.

ność opiekuńcza, zwłaszcza ta skierowana na dzieci, charakteryzowała się – jak na wojenne warunki – wieloma pomysłami i była niezwykle owocna²¹.

W pracy pt. *Zaradność społeczna* znajdujemy przykłady zaangażowania współczesnych kobiet w dzieła charytatywne poprzez uczestnictwo w zbiorowych formach pomocy. Do takich dzieł należy np. zaangażowanie ruchów antyaborcyjnych w obronę dziecka nie narodzonego. Duży jest w nich udział szczególnie tych kobiet, które dają świadectwo obrony własnego dziecka przed zagrożeniami zewnętrznego środowiska. Organizowane są dyżury „ostatniej szansy”, działania zmierzające do ochrony środowiska, opieki nad dziećmi uratowanymi „przed aborcją”, ich matkami i rodzinami²².

Należy także zaznaczyć, że w dzisiejszych czasach parafialne komitety charytatywne są prowadzone głównie przez kobiety, podobnie jak domy samotnej matki oraz komitety pracy socjalnej przy „Solidarności”. Również w duszpasterstwie rodzin działają przede wszystkim kobiety.

*

Przedmiotem działalności charytatywnej kobiet były i są przede wszystkim dzieci zarówno w prenatalnym okresie życia, jak i w innych fazach rozwoju, a także dorośli i osoby starsze w trudnych sytuacjach życiowych, matki (głównie nieletnie). Osobną grupę stanowią chorzy, inwalidzi, chorzy terminalnie, upośledzeni oraz ubodzy materialnie i duchowo, pozbawieni miłości, samotni, a także takie osoby, jak służące, bezrobotni, ludzie bez dachu nad głową, ofiary wojny, imigranci i emigranci.

Specyfika działań charytatywnych polega na tym, że coraz częściej – obok pomocy materialnej – potrzebna jest pomoc duchowa, wyrażająca się w okazywaniu miłości w biedzie i cierpieniu, zabieganiu o zapewnienie namiastki rodziny osobom pozbawionym domu, w uznaniu podmiotowości osoby wspomaganej. Podmiotowość ta wyraża się w dyskrecji wobec dziejów życia osób niedostosowanych społecznie, w oczekiwaniu na dobrowolne przyjście do zakładu, a także w całościowej opiece nad osobami niedostosowanymi, współdziałanie z rodziną.

²¹ T. K u k o ł o w i c z, *Postawa samopomocy efektem wychowawczym ZHP – organizacji harcerek*, „Zeszyty Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Pedagogiczne”, 1983, z. 17, s. 13-20.

²² *Zaradność społeczna. Z badań nad społecznymi inicjatywami w dziedzinie rozwiązywania problemów Polski lat osiemdziesiątych*, Wrocław-Warszawa 1990, s. 167-180.

Działalność charytatywna to nie tylko konkretna pomoc, lecz także jej wspieranie w różnej postaci, odnajdowanie nowych społecznych potrzeb, organizowanie możliwości ich zaspokojenia.

WOMAN AND ITS ROLE IN THE CHARITABLE WORKS

S u m m a r y

Women were committed to charitable activity individually, or in group. They often continued the work of men. They involved in this work directly or indirectly. Their indirect involvement meant stimulating other to charity, financial support, material donations, prayer and production for sale. Their direct involvement was expressed in discovering new needs and satisfying them, organizing charitable posts, institutions, organization, associations and initiating new ways of action.

Translated by Jan Kłos